

# DZIEŃ NOWY JORK



Masz pytanie, komentarz, pomysł na artykuł? Napisz: „Polski Dzień”, 102 N 8th St, Brooklyn, NY 11211  
Zadzwoń: 718-388-7710; email: rs@polskidzien.com

dokończenie ze strony 1

„Oni przychodzą zjeść, do piwnicy nie schodzą, bo gdzie by żywności podgrzali” - informuje Ann. Siadają więc przy stołach, rozmawiają piją kawę.

Na obiad zawsze jest zupa, jakieś mięso, ryż i sałata. „Bardzo smaczne” - zachwalają Latynosi. „To takie meksykańskie jedzenie” - kręci głową Krzysiek Rybnicki.

Jennifer: „Wiem, że nie wszystkim smakuje, ale na razie się dopiero rozwijamy. Mamy sponsorów, są ludzie, którzy przynoszą żywność, jednak nie Polacy. Zwracamy się więc z apelem do firm, osób prywatnych, by pomogły. Może będziemy mogli zaserwować pierogi?”

Pastor szuka też wolontariuszy, szczególnie spośród polskiej społeczności. „Połowa naszych gości to Polacy. Nie znają języka. Przyda się każdy, kto będzie mógł się z nimi komunikować.”

Mamy tu dużo informacji o różnych programach społecznych, spotkaniach AA. Jednak nie możemy się z tymi ludźmi porozumieć” - wyjaśnia Jennifer. Już w środę 26 marca pastor chce rozdać wszystkim gościom ankiety.

Pytania są tak sformułowane, by dowiedzieć się, jakie potrzeby mają najubożsi mieszkańcy Greenpointu. Polski tłumacz będzie niezbędny. Wolontariusze przydadzą się też do pomocy w



Na obiady przychodzi co środę około 80 osób

wydawaniu jedzenia, utrzymaniu czystości.

„Odwiedziłam to miejsce w minioną środę. To piękna akcja. Biedni ludzie mają gdzie się spotkać, porozmawiać. Mogłam też dać naszym bezdomnym czyste ubrania. Właśnie w takich warunkach łatwiej do tych ludzi dotrzeć.”

Można usiąść, porozmawiać, zasugerować drogi pomocy” - uważa Eryka Volker, wolontariuszka z polonijnej organizacji Pro - Life, od lat zaangażowanej w pomoc polskim bezdomnym.

## Chcesz pomóc?

Zainteresowani wsparciem stółki, wolontariatem, mogą się kontaktować z pastor Jennifer lub Ann.

Adres: 136 Milton St. Telefon: 718-383-5941. Email: pastor@greenpointchurch.org. Obiady wydawane są w każdą środę o godz. 6:00. Torby na wynos już od godz. 4:00.

## Kibicujemy Wolakowi

RADOSŁAW ŚWIĘS  
POLSKI DZIEŃ

**W sobotę o godz. 7:00 wieczorem w Madison Square Garden rozpocznie się wieczór boksu na najwyższym poziomie.**

W przedostatniej walce wystąpi niezwykły Paweł „Wściekły Byk” Wolak.

„Polscy kibice są zawsze najlepsi i z każdą walką przychodzą ich coraz więcej. Liczę na nich. Od siebie mogę zapewnić, że dam z siebie wszystko i efektywnie pokonam przeciwnika” - powiedział nam Paweł na poniedziałkowej konferencji prasowej.

Pochodzący z Dębicy 26-latek



Paweł Wolak z trenerami i menadżerem

stoczył na zawodowym ringu 19 walk. Wszystkie wygrał, 13 przed czasem. Oglądanie jego pojedyn-

ków to sama przyjemność. „Wściekły Byk” wciąż atakuje, nie pozwala przeciwnikowi odsapnąć. W sobotę spotka się z doświadczonym pięściarzem z Luizjany. 38-letni Dupre „Pełny Zestaw” Strickland w profesjonalnej karierze zwyciężył 18 pojedynków, przegrywając tylko 1.

Sobotnia gala bokserska jest jednocześnie przedsmakiem obchodów dnia św. Patryka. Dlatego w hali zabrzmiała żywa irlandzka muzyka. Znajdzie się też coś dla koneserów kobiecych wdzięków. W walce wieczoru nr 7 spotkają się ostra 31-letnia Cristy Nickel z Nowego Jorku i prześlizna (patrz zdjęcie obok), zaledwie 20-letnia Olivia Fonseca z Filadelfii.



Olivia Fonseca, ozdoba sobotniej gali

ZGŁOSIŁY SIĘ KOLEJNE OFIARY DARIUSZA ŁAPIŃSKIEGO

## Gdzie się podziało 106 tys. dolarów

RADOSŁAW ŚWIĘS  
POLSKI DZIEŃ

**W tym tygodniu na policję zgłosiły się kolejne ofiary Dariusza Łapińskiego. Polka z Connecticut oszukana na 4 tys. dolarów oraz Polak z Ridgewood, który stracił 2,6 tys.**

Łącznie w ciągu ostatnich 3 tygodni zeznania złożyło już 22 osoby. Suma strat jakie ponieśli w wyniku przestępczej działalności Łapińskiego to ok. 106 tys. dolarów. „To wciąż nie wszyscy. Odebrałem więcej telefonów, więc spodziewam się kolejnych zeznań” - powiedział nam zajmujący się śledztwem detektyw Joseph Notwicz z posterunku nr 94 na Greenpoincie.

39-letni Dariusz Łapiński siedzi w areszcie. Ten pochodzący z Białegostoku mężczyzna w latach 2006-2008 prowadził nielegalną

praktykę „adwokacką”, obiecując Polakom legalizację pobytu w USA.

Jego fikcyjne firmy nazywały się DL Realty & Construction Corp. oraz US Consulting Corp. Podpisywał z klientami umowy na 10-12 tys. dolarów obiecując, że w ciągu 1,5 roku załatwi zielo-

karty. Po wyciągnięciu od klientów ok. połowy sumy zniknął. Niektórych okradł nawet na ponad 9 tys. dolarów. Łapiński prowadził biura w 3 lokalizacjach - na Ridgewood, Maspeth i Manhattanie. Z klientami spotykał się też w podnajmowanych pokojach, min. w dzielnicy Corona, gdzie został aresztowany.

Na razie nie wiadomo, co Łapiński zrobił z pieniędzmi. Zabezpieczono przy nim kartę służącą do przelewów międzynarodowych. Być może Łapiński pieniądze wysyłał do Polski? W tej sprawie śledztwo prowadzi inny detektyw, specjalizujący się w oszustwach finansowych.

Detektyw Notwicz po raz kolejny zwraca się do ofiar oszusta, by się z nim skontaktowały. Pomogą w zgromadzeniu materiału dowodowego i wymierzeniu sprawiedliwości.

Telefony:  
718-383-8456,  
917-991-4441.



Dariusz Łapiński

## Wygrali bilety

14 czytelników zadzwoniło do nas po bilety na walkę Wolaka. W losowaniu powiodło się Rafałowi Czerniawskiemu z Yonkers i Bogdanowi Szyszce z Midwood. „Z zawodu jestem fizykoterapeutą. W Polsce zrobiłem kurs licencjonowanego instruktora boksu. Nie miałem jeszcze szansy zobaczyć Wolaka” - mówił nam 57-letni Szyszka, odbierając wygraną. Drugi ze zwycięzców ma jeszcze więcej wspólnego ze sportem. 22-letni Czerniawski jest piłkarzem Orła Yonkers. Studiuje na Lehman College.



RAFAŁ CZERNIAWSKI



BOGDAN SZYSZKA

## Zrobi karierę na Spitzerze

RADOSŁAW ŚWIĘS  
POLSKI DZIEŃ

**Tylko w Ameryce! Ashley Alexandra Dupre, lepiej znana jako „Kristen”, czyli prostytutka z którą 13 lutego spał „Klient nr 9” (Eliot Spitzer) ma przed sobą wielką karierę.**

22-latką pochodząca z brzoza New Jersey miała 17 lat, kiedy uciekła od swojej patologicznej rodziny. Ćpała, spała na ulicy, sprzedawała swoje ciało. Przy tym próbowała sił w aktorstwie, śpiewie. Mimo wysportowanego ciała i ładnej buźki, kariery wielkiej by na pewno nie zrobiła. Mało w tym kraju pięknych?

W Ameryce często bywa jednak tak, że musisz zejść na dno, by trafić na top. Nawet po plecach (albo czymkolwiek tam) gubernatora.

Dzień po ujawnieniu prawdziwego imienia „Kristen”, Dupre może się spodziewać dochodów. I to nie kilku tysięcy za spanie z bogatymi bigotami. Rozbierany magazyn „Penthouse” zapro-

nował jej rozbieraną sesję, łącznie ze zdjęciem okładkowym.

Nie podał wartości kontraktu, jednak prezydent i wydawca gazety Diane Silberstein zapewniła wczoraj, że sesja i opowieść dla gazety na pewno się młodej mieszkance Manhattanu opłaci.

Pozostaje tylko czekać na książkę, płytę i linię odzieżową „Kristen”. To się nazywa być w odpowiednim łóżku o właściwym czasie.



Ashley Alexandra Dupre